

1888

Ankieta. - 1 -

8331

8331



Bronisław Kwiatkowski

- Rolnik

REFERAT
HISTORYCZNY

zam. w Kornatkaach

gm. Rosińciewo

pow. Serp

woj. Warszawskie.

W czasie wojny powołany zostałem
jako rezerwista do 80 pp. w Stonimie.
Do niemieckiej sowiecni dostawcą się
w Koszku. Stamtąd wywieziony zosta-
łem do Szepietówki. Do wagonów
załadowali nas Niemcy "bojcy"
wsiadając do tego podstępnie kłam-
liwie, że jankes mają wydawać pre-
mię do domu. Jacek gdy
te premiery zgromadziły się w kuce
stwierdził, że jankes nie chcą, NKWD
stręczyło uszytych i patarewało
do pociągu.

Z Kępnicko wsi wyszedłszy wstąpił
do Zaporoża i zatrudnił się przy
muszących pracach w fabryce me-
nstru węgla. Był wydegi z
nas wzbudził wyjątkowo pracy, obie-
cywano zwolnienie do domu na
nasze Boże Narodzenie. Gdy usłyszeli
siostra znowu mówimy że nas obra-
wano - zaczęliśmy wtedy bykoto-
wać pracę - w następstwie czego
zostaliśmy wywiezieni na północ
do Katłowa. Tam przeszliśmy praw-
dziwe piekło. Trudno wszystko opi-
sać. Włóczyliśmy się jak zwierzęta
se. Jednym z nich byliśmy o chłotki /
głodnie bez obuwia pranie / obuwie
(ka myśla było uosno puzroszenie)
400 kuc. Duro ter ludzi spręto
w drodze z głodu i wyczerpania a
ci którzy nie zdali byli do dal-
szego uwaru - byli w anstwy
spół dobijali lub ktoś bapusteni.

Odejmowanie; epicka lechaska
prawi sadur. Za niepełnien
uomn pracy (uomn były tel wy-
schie je cboruel edruy, normal-
ni otajromy ni były w stani
je upetnie) wadkaus do Łonzel
harceniv - gdzie nie mało ludzi
samotni. Warunki bygie niesue
owopne. Jestem przebarany je
gdyle nie wstaje propozucy
uicowa na uwoy ktorej pota-
lisny, zrobieci - to po potro-
ku zycia v tych warunkach
prawdopodobnie ani jeden Polan
nie przetrwałby my zycie, bo
kto nie smatly + grodu / chlo-
du, to chieci suoresen. Doko-
uabny saporbut - cyng - ty -
fus i caty recep, mych chorob.

Ywiatekanski Bronistaw